KAZIMIERZ PRZYBYŁKO

ur. 1930; Lipnica Murowana

Miejsce i czas wydarzeń	Lipnica Murowana, II wojna światowa
Słowa kluczowe	dzieciństwo, okupacja niemiecka, Żydzi, relacje polsko-żydowskie, ukrywanie Żydów

Ukrywający się Żydzi w Lipnicy Murowanej

Pamiętam Żydów ukrywających się u moich sąsiadów. U sąsiadów, ale to nawet byli tacy moi krewni ze strony mamy. To byli Żydzi chyba z Wiśnicza. Wiem, że mieszkali trochę w piwnicy, trochę na strychu. Ja ich nie widziałem, bo to było w ukryciu, natomiast ci kuzyni mówili mi, że są u nich Żydzi. Widziałem zachowanie rodziców, takie ostrożne. Widziałem, że u drugich sąsiadów też byli Żydzi, ale z nimi miałem mniejszy kontakt. Ale ponieważ myśmy mieszkali przy pewnym trakcie między Krakowem a Tarnowem i Nowym Sączem, to nie była może główna trasa, ale taka ważna. Jedna przechodziła z Krakowa do Tarnowa przez Bochnię i Brzesko, a nasza trasa przechodziła tak południową stroną, ale też do tej trasy dołączała. Dlaczego ja o tym mówię, dlatego, że to była mimo wszystko główna trasa, gdzie Niemcy jeździli i na Tarnów, i na Nowy Sącz, i na Gorlice, a tam był przemysł naftowy. Więc jednym słowem to była droga często uczęszczana. A tutaj Żydzi, z drugiej strony dom gdzie są Żydzi, więc po pewnym czasie, nie wiem, może po pół roku, gdzieś ich przenieśli. Gdzie? Nie wiem. Może gdzieś do następnej wioski, może znaleźli jakieś lepsze, pewniejsze miejsce, no bo tutaj była taka możliwość narażenia się na niebezpieczeństwo. Tak że pamiętam, że byli ci Żydzi, ale ja ich nie widziałem, wiem, że byli, bo koledzy mi mówili przecież. „A, musimy zanieść jedzenie na strych, a jakieś okrycie, jakieś coś”, już wszystkiego nie pamiętam, ale to nie to że myśmy sobie tak rozmawiali. Myśmy rozmawiali z tymi co byliśmy w takich zaufanych stosunkach, ale to nie znaczy, że oni mówili komuś innemu, nie. To mnie tylko, bo myśmy byli powinowaci, moja mama i ich mama to były kuzynki. Wiedzieliśmy, że to jest jakieś tam powinowactwo, jakaś tam rodzina, więc do mnie to mówili, ale do kogoś innego tego oczywiście nie mówili.

Data i miejsce nagrania	2020-01-16, Lublin
Rozmawiał/a	Dagmara Spodar
Transkrypcja	Weronika Prokopczuk
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"